Neon, CO ZE MNĄ BĘDZIE

Nie wiem co
ze mną będzie
brak mi znowu snu
kilku kumpli mi odpadło znowu
gdzie jest mój dom?
Sobie myślę znów
I to w momencie, kiedy wracam do domu (x3)

Co ze mną będzie?

Noszę na sobie czarny kaptur i myśli,
jak ty chowasz swoje w kieszeni to przez internet wyślij.
Chce zmrużyć swoje oczy może mi się jutro przyśni,
a ty przestań w końcu ćpać i wracaj do grona żywych.

Jak mówię brachol to nigdy na niby,
nie odbiorą siły żadne wampiry
płynę po drodze nie wyglądam za szyby
nie chcę patrzeć na siebie już nigdy.

Nie wiem co
ze mną będzie
brak mi znowu snu
kilku kumpli mi odpadło znowu
gdzie jest mój dom?
Sobie myślę znów
I to w momencie, kiedy wracam do domu (x2)

Co ze mną będzie?

Nie chcę oglądać już krzywdy,
nie chcę goić żadnej świeżej blizny.
Nawet jak leże to czuję się szybki
bo w głowie zmieniam wszystko nawet instynkt.

Czuję jak nic że chcę objąć właściwy kurs
Ciągle chce żyć i znaleźć bardziej słaby punkt.
Mów do mnie dziś bez mówienia zbędnych słów
chcę zrozumieć wszystko
zagram dla was parę smutnych nut (x2)